

Przeznaczenie

Ewelina Flinta

Z ziemi zbieram wszystko co
Omijasz ty omija on
Pół biletu suchy liść
Może chcą moje być
Pytań się nie boję:
Po co to komu?
Wezmę was do domu

Wiem że nic nie zmienię
Bo to przeznaczenie

Schowam choćby nie wiem co
Kulawą myśl bezbarwne tło
Nagły świt bezsenną noc
Bezinteresowną złość
Pytań się nie boję:
Po co to komu?
Wezmę was do domu

Wiem że nic nie zmienię
Bo to przeznaczenie

Za mało jest
Cudownych chwil
By bać się tych
Pozornie złych

Czy spadnę w ciemną otchłań
Jak głąz jak głąz
Czy też na niebo wzleczę
Jak ptak jak ptak?

Wiem że nic nie zmienię
Bo to przeznaczenie..... Anna Saraniecka

Hedstrom, Von Gerber, Tysper